

Słowa bł. Stefana Wyszyńskiego wypowiedziane przed swoim uwięzieniem do Marii Okońskiej*

- Gdyby ci mówili, że Twój Ojciec zdradził sprawę Bożą, nie wierz!
- Gdyby ci mówili, że Twój Ojciec ma nieczyste ręce, nie wierz!
- Gdyby ci mówili, że Twój Ojciec działa przeciwko narodowi we własnej Ojczyźnie, nie wierz!
- Gdyby ci mówili, że Twój Ojciec stchórzył, nie wierz!
- Twój Ojciec nigdy nie zdradził i nie zdradzi sprawy Kościoła, choćby miał za to zapłacić życiem i własną krwią.
- Twój Ojciec zawsze miał czyste ręce i nigdy po nic dla siebie nie sięgał.
- Twój Ojciec kocha Ojczyznę więcej od własnego serca i wszystko czyni dla Kościoła i dla niej. Rатуje Ojczyznę przed hańbą i prześladowaniem Kościoła, co jako wina spadłoby na naród.
- Twój Ojciec nigdy nie był i nie będzie tchórzem. Wolałby zginąć, niż stchórzyć.
- Nie bój się moje dziecko, bo Twój Ojciec niczego się nie boi, tylko Boga.

* Wg zapisu Marii Okońskiej, Archiwum Archidiecezjalne w Warszawie, mps; cyt. za: M. P. Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, Warszawa 1994, 656.